

Warszawa, dnia 30 maja 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 1205/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sędziowie: SO Aleksandra Mazurek

SR (del.) Justyna Dołhy (spr.)

protokolant: sekr. sąd. Renata Szczegot

przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej

po rozpoznaniu dnia 28 maja 2019 r. w Warszawie

sprawy

A. Z., córki L. i T. z d. C. urodzonej w dniu (...) w W.,

S. M., córki L. i H. z d. M. urodzonej w dniu (...) w P.

oskarżonych o czyn z art. 280 § 1 k.k.

oraz

M. K., syna A. i Z. z d. Z., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 9 marca 2018 r. sygn. akt VIII K 7/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zaostrza wymierzoną w pkt. 1 oskarżonemu M. K. karę pozbawienia wolności do 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w pkt. 6 na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu M. K. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 24 października 2017 r. godzina 20:55 do dnia 19 stycznia 2018 r. godzina 20:55 oraz od dnia 3 lutego 2018 r. godzina 20:55 do dnia 30 maja 2019 r.,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie na rzecz adwokata M. B., adwokata E. G. oraz adwokata M. L. kwoty po 826,56 zł obejmujące wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonych w instancji odwoławczej oraz podatek VAT,

IV. zwalnia oskarżonego M. K. od uiszczenia kosztów sądowych w sprawie zaś oskarżone A. Z. i S. M. od uiszczenia kosztów sądowych w II instancji, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Aleksandra Mazurek SSO Sebastian Mazurkiewicz SSR (del.) Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 1205/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie o sygn. akt VIII K 7/18 uznał oskarżonych A. Z., S. M. i M. K. winnymi tego, że w dniu 24 października 2017 roku w W., w rejonie Al. (...) i ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na osobie R. P. w ten sposób, że używając wobec niego przemocy w postaci uderzania w głowę, duszenia i przytrzymywania za nogi, zabrali w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 350 zł, kartę płatniczą Banku (...) S.A. wystawioną na dane R. P. i plecak o wartości 80 zł z zawartością dokumentów, czym wyrządzili szkodę w mieniu pokrzywdzonego w łącznej wysokości 430 zł, tj. występku z art. 280 § 1 kk, przy czym M. K. czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 kk i w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo rozboju, tj. występku z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk. Sąd wymierzył: A. Z. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat ograniczenia wolności, S. M. karę 2 lat pozbawienia wolności zaś M. K. karę 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto na podstawie art. 46 § 1 kk nałożył na oskarżonych obowiązek solidarnego naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. P. kwoty 430 zł. Na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności Sąd Rejonowy zaliczył oskarżonym okresy tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie i zwolnił ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator w zakresie kary wymierzonej S. M. oraz M. K. oraz obrońcy wszystkich oskarżonych, przy czym obrońca A. Z. zaskarżył wyrok w zakresie wymierzonej oskarżonej kary, a pozostali obrońcy zaskarżyli wyrok w całości. Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonej S. M. kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności zaś wobec M. K. kary 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Obrońca oskarżonej A. Z. wniósł o zmianę wyroku i orzeczenie wobec oskarżonej kary roku pozbawienia wolności i miesiąca ograniczenia wolności, przy czym na rozprawie zmodyfikował wniosek wnosząc o orzeczenie kary łagodniejszej. Obrońca S. M. wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonej zaś obrońca oskarżonego M. K. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie czynu z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 278 § 5 kk i wymierzenie oskarżonemu kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Analizując treść orzeczenia przez pryzmat zarzutów podniesionych we wniesionych apelacjach stwierdzić należało, że na uwzględnienie zasługiwała tylko apelacja oskarżyciela publicznego w zakresie kary orzeczonej wobec oskarżonego M. K.. W pozostałym zakresie apelacje były niezasadne, bowiem kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób wszechstronny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy wywiódł prawidłowy wniosek w przedmiocie winy oskarżonych. Wbrew stanowisku obrońców oskarżonych M. K. i S. M., Sąd oceniając materiał dowodowy nie naruszył norm przepisów powołanych w treści środków odwoławczych, a stanowisko skarżących sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z przeprowadzoną przez Sąd I instancji oceną dowodów i wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, polemiki opartej

na wybiórczym podejściu do ujawnionych okoliczności sprawy i rozpatrywaniu poszczególnych faktów w oderwaniu od pozostałych.

Jak wielokrotnie podkreślano w doktrynie i orzecznictwie, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk wtedy, gdy: jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk), stanowi wyraz rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk), jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt 1 kpk). Akcentuje to szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych (por. wyrok SN z 3.09.1998 r. sygn. V KKN 104/98 – Prokuratura i Prawo rok 1999, nr 2, poz. 6; a także wyrok SA w Łodzi z 20.03.2002 r. sygn. II AKa 49/02 – Prokuratura i Prawo rok 2004, nr 6, poz. 29). Wszystkim tym wymogom Sąd Rejonowy w pełni sprostał.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że Sąd I instancji dokonał, wbrew wywodom zawartym w apelacjach obrońców oskarżonych S. M. i M. K., oceny wszystkich dowodów w sposób wszechstronny, logiczny, obiektywny i kompleksowy, oceniając zeznania przesłuchanych w sprawie świadków i wyjaśnienia oskarżonych jak i treść zgromadzonych dokumentów. Ocenę tę należy w pełni podzielić.

Nie można zgodzić się z argumentacją zawartą w apelacji obrońcy oskarżonej S. M., iż Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy związanych z pokrzywdzonym, a nadto, że uznał jego wyjaśnienia za wiarygodne kierując się wnioskami z opinii biegłej psycholog. Należy zauważyć, że Sąd I instancji skrupulatnie przeanalizował treść depozycji pokrzywdzonego uznając je za spójne, logiczne i konsekwentne zaś opinia sądowno – psychologiczna stanowiła jedynie materiał pomocniczy dla dokonania oceny zeznań R. P.. Nietrafne są zarzuty dotyczące oddalenia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych sformułowanych przez obrońcę oskarżonej, które oddalił również Sąd Odwoławczy. Z pokrzywdzonym R. P. zaraz po zdarzeniu był pełen, logiczny i konkretny kontakt, pomimo tego, że znajdował się on pod działaniem alkoholu. Jak wynika bowiem z zeznań funkcjonariusza Policji T. B. R. P. przedstawił interweniującym policjantom szczegółowo przebieg zdarzenia, który w swej treści jest zborny z relacją pokrzywdzonego złożoną już później w toku śledztwa w charakterze świadka, jak i konsekwentnie przed Sądem. Ponadto z karty informacyjnej pogotowia, które udzieliło pomocy R. P. zaraz po zdarzeniu wynika, że był z nim normalny kontakt: „przytomny, w kontakcie, ocena psycho-ruchowa w normie”. Brak jest zatem jakichkolwiek okoliczności wskazujących na wątpliwości co do stanu psychicznego R. P. w związku z jego stanem nietrzeźwości i uzależnieniem, a tym samym nie ma tych wątpliwości odnośnie treści jego zeznań. W niniejszej sprawie sam pokrzywdzony nie ukrywając, że jest osobą uzależnioną od narkotyków i korzystającą z programu metadonowego przedstawił do akt zaświadczenie o terapii z Centrum (...). Biegła psycholog miała wiedzę o uczestniczeniu przez świadka w programie metadonowym od 2009 r. jak i jego stanie nietrzeźwości w dniu zdarzenia, a także o logicznym kontakcie z nim zaraz po zdarzeniu, bowiem wydawała opinię w oparciu nie tylko o kontakt podczas przesłuchania z pokrzywdzonym, ale i cały materiał dowodowy zawarty w aktach sprawy. Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu treści zeznań R. P. składanych w toku procesu, ocenę tę w pełni podzielił. Należy zauważyć, że pokrzywdzony od początku w sposób rzeczowy opisał przebieg zdarzenia od pierwszego kontaktu z oskarżonymi, poprzez ich wskazanie i rozpoznanie po zdarzeniu, jasno wskazując jaką każdy z nich miał rolę w występku i co zostało mu skradzione. Jego zeznania były rzeczowe, spójne, logiczne i konsekwentne. W toku postępowania odwoławczego R. P. również został uzupełniająco przesłuchany w związku z wnioskiem obrońcy oskarżonego M. K.. Zeznania pokrzywdzonego w sposób dobitny wykazały, że zostały podjęte próby wpłynięcia na R. P. przez konkubinę M. K. zmierzające do zmiany przez niego zeznań. Zeznania R. P. pomimo kilku pomyłek w zakresie przypisania osoby konkubiny M. K. do jej danych osobowych były jasne i nie budziły wątpliwości Sądu. Wiarygodna okazała się również opinia sądowno – psychologiczna biegłej, która uczestniczyła w przesłuchaniu świadka, bowiem sporządzona została ona przez osobę posiadającą wiadomości specjalne jak i wnioski płynące z niej zgodne były z własnymi spostrzeżeniami Sądu. Ponadto za wiarygodne Sąd uznał zeznania przesłuchanej w charakterze świadka R. S., która potwierdziła zeznania R. P. rzeczowo i logicznie relacjonując przebieg zdarzeń. Za częściowo wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania M. F., która wprawdzie początkowo twierdziła, że to R. P. skontaktował się z nią, jednak w toku przesłuchania przyznała, że

inicjatywa kontaktu wyszła od niej i to ona pierwsza nawiązała kontakt z R. S., aby móc skontaktować się z R. P. i w tym zakresie Sąd uznał je za wiarygodne, bowiem były spójne z zeznaniami pokrzywdzonego i R. S.. W pozostałym zakresie Sąd uznał zeznania M. F. za niewiarygodne, zwłaszcza w kontekście rzekomego twierdzenia pokrzywdzonego, że oskarżony M. K. został w zdarzenie „wmanewrowany” jako, że R. P. jednoznacznie i rzeczowo zaprzeczył, aby takie informacje przekazywał, a mając na uwadze cel jaki przyświecał M. F. jej zeznania należało uznać za niewiarygodne i nakierowane na polepszenie sytuacji procesowej M. K..

Mając na uwadze powyższe, zarzuty stawiane w apelacji obrońcy S. M. należało uznać za chybione. Podkreślenia wymaga, że oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej występku, a jej rola w popełnionym przestępstwie w zakresie działania wspólnie i w porozumieniu dopełniła zachowanie pozostałych oskarżonych. Współsprawstwo zachodzi bowiem wtedy, gdy każda z osób współdziałających ze sobą realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego. Do zaistnienia współsprawstwa wystarczy, że osoby współdziałające nawet w sposób milczący dojdą do porozumienia co do dokonania czynu zabronionego. W doktrynie oraz orzecznictwie podkreśla się, że nie jest istotne, ani wymagane wspólne dokonanie poszczególnych czynności czasownikowych, lecz realizacja zespołu znamion przestępstwa z objęciem zamiarem całości zdarzenia, przy uznaniu działania za własne (R. Góral, „Kodeks karny. Praktyczny komentarz” s. 44, Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 2002). Współsprawcą zatem jest ten, którego zachowanie dopełniło zachowanie innych uczestników postępowania w stopniu, który zgodnie z porozumieniem i podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15.06.2000 r. w sprawie II AKa 70/00, Prok. i Pr. 2001/5/24). Do istoty współsprawstwa należy także to, że każdy ze współsprawców odpowiada za zrealizowanie wspólnie i w porozumieniu wykonanego czynu zabronionego. Odpowiada więc także za te elementy czynu, których wprowadził sam nie zrealizował.

Odnosząc się z kolei do zarzutu dotyczącego oskarżonej S. M. sformułowanego w apelacji oskarżyciela publicznego stwierdzić należy, że nie zasługiwał on na uwzględnienie. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jest zasadny wtedy, gdy kara wprowadzi mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności dotyczących sądowego ich wymiaru określonych w art. 53–56 kk. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, czyli zasłużoną (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 II KK 156/17).

Zarzut rażącej niewspółmierności kary może być zasadny tylko wtedy, gdy jego autor wskaże na nowe okoliczności, które są istotne dla wymiaru kary, a nie zostały ustalone przez Sąd I instancji, względnie wykaże, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara nie uwzględnia w stopniu dostatecznym.

Sąd Rejonowy wymierzając karę oskarżonej S. M. w sposób jasny i niebudzący wątpliwości wskazał w uzasadnieniu orzeczenia jakie okoliczności obciążające wziął pod uwagę. Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż uprzednia karalność oskarżonej stanowi istotną okoliczność obciążającą. Rację ma również Sąd wskazując na wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej przestępstwa. Okolicznością, którą Sąd Rejonowy pominął w pisemnym uzasadnieniu, ale która jest jednak uwzględniona w minimalnym wymiarze kary wobec oskarżonej, jest świadczące na korzyść oskarżonej przyznanie się przez nią do popełnienia zarzucanego jej czynu oraz wyrażenie żalu i skruchy. Ponadto należy zauważyć, że oskarżona S. M. uznając swoją winę, na pierwszym terminie rozprawy chciała się poddać dobrowolnie karze 2 lat pozbawienia wolności, na co oskarżyciel publiczny wyraził zgodę. Wniosek oskarżonej nie został uwzględniony tylko z powodu konieczności wyjaśnienia okoliczności sprawy z uwagi na niespójne wyjaśnienia oskarżonych. W związku z powyższym uznać należy, że organ prokuratorski wykazuje pewną niekonsekwencję w zakresie kary orzeczonej wobec oskarżonej.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, iż kara wymierzona oskarżonej S. M. przez Sąd I instancji wyraża w pełni prawidłową ocenę okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk i w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw

do uznania jej za karę rażąco niewspółmierną. Kara wymierzona oskarżonej w tej wysokości wyraża prawidłową ocenę stopnia jej winy, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa, jak i pozostałych okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk, w tym uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Przechodząc do apelacji obrońcy oskarżonej A. Z. oraz mając na uwadze wskazane wyżej uwagi odnośnie zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 kpk stwierdzić trzeba, że Sąd Rejonowy karę ukształtował w sposób bezsprzecznie umiarkowany, wręcz należy uznać ją jako zdecydowanie łagodną, uwzględniając granice zagrożenia karą za przypisane jej przestępstwo (od 2 do 12 lat pozbawienia wolności) jak również cele kary w zakresie prewencji szczególnej jak i ogólnej. Sąd I instancji wskazał w uzasadnieniu orzeczenia jakie okoliczności obciążające, a jakie łagodzące wziął pod uwagę przy wymiarze kary. Należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż istotną okolicznością obciążającą jest wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej przestępstwa zaś łagodzącą jej uprzednia niekaralność. Podkreślenia wymaga również, że Sąd Rejonowy stosując wobec oskarżonej art. 37b kk w sposób istotny, mając na uwadze wskazane wyżej granice ustawowe kary za występki z art. 280 § 1 kk, wymierzoną karę złagodził kierując się przede wszystkim celami wychowawczymi, które kara ta powinna spełnić wobec oskarżonej.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, iż kara wymierzona oskarżonej A. Z. przez Sąd I instancji wyraża w pełni prawidłową ocenę okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk i w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania jej za karę rażąco surową. Kara wymierzona oskarżonej w tej wysokości wyraża prawidłową ocenę stopnia jej winy, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nią przestępstwa, jak i pozostałych okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk, w tym uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Nie można zgodzić się z zarzutami zawartymi w apelacji obrońcy oskarżonego M. K., a dotyczącymi oceny przez Sąd I instancji zeznań świadka R. P. z naruszeniem treści art. 7 kpk. Sąd Okręgowy odniósł się już wyżej do kwestii wiarygodności depozycji pokrzywdzonego przy okazji ustosunkowywania się do apelacji obrońcy oskarżonej S. M., a uwagi te są tożsame i w odniesieniu do stanowiska zawartego w apelacji obrońcy M. K.. Dodać należy, że zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy M. K. i ich uzasadnienie stanowią wyłącznie polemikę z trafnymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji opartymi na prawidłowej i kompleksowej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie. W przeciwieństwie do niespójnych wyjaśnień wszystkich oskarżonych, w których każdy z nich wprawdzie nie kwestionował kontaktu z pokrzywdzonym, ale przedstawiał w sposób odmienny przebieg zdarzenia, zeznania R. P. były rzeczowe, jednoznaczne, logiczne i konsekwentne. R. P. od początku wskazywał na czym polegała rola każdego z trójki oskarżonych, wyjaśnił jakie rzeczy miał przy sobie i skąd pochodziła gotówka, wskazał, że niemożliwością było, aby portfel mu wypadł ponieważ znajdował się w wewnętrznej, zamykanej na zamek kieszeni kurtki jak i wskazał, że został uderzony i w jaki to nastąpiło sposób. Brak jest podstaw do podzielenia stanowiska obrońcy wyrażonego w apelacji jakoby relacja pokrzywdzonego była nielogiczna, a przebieg zdarzenia niemożliwy. Nie można również podzielić uwag dotyczących wpływu stanu nietrzeźwości na zachowanie pokrzywdzonego, który przecież bezpośrednio po zdarzeniu w sposób rzeczowy kontaktował się z policjantami, ratownikami medycznymi i zaraz po udzieleniu pierwszej pomocy pojechał wraz z funkcjonariuszami w celu odnalezienia sprawców oraz wskazał ujawnione nieopodal miejsca zdarzenia oskarżone.

Odnośnie M. K. Sąd Okręgowy uznał natomiast za zasadny zarzut sformułowany w apelacji prokuratora. Mając na uwadze wskazane wyżej uwagi odnośnie zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 kpk należy stwierdzić, że Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu M. K. karę 3 lat pozbawienia wolności prawidłowo ustalonym okolicznościom brany pod uwagę przy wymiarze kary nie nadał właściwego znaczenia i ciężaru gatunkowego. Okolicznościami tymi są uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego oraz działanie w warunkach multirecydywy. Należy podkreślić, że M. K. karany był siedmiokrotnie za przestępstwa z art. 158 § 1 kk, z art. 278 § 1 kk (czterokrotnie), z art. 280 kk (dwukrotnie) oraz za występki z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Już wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie z dnia 20 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. akt III K 654/09 oskarżony został skazany za występki z art. 280 § 1 kk popełnione w warunkach recydywy z art. 64 § 2 kk, za który wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Pomimo tego oskarżony kolejny raz popadł w konflikt z prawem wyrażając głębokie lekceważenie porządku prawnego, cudzego zdrowia i mienia. Stąd wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności jest nieadekwatne do dyrektyw wymiaru kary i stoi w sprzeczności ze społecznym poczuciem

sprawiedliwości. Kara w tej wysokości nie wyraża prawidłowej oceny stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa, jak i pozostałych okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk oraz nie uwzględnia celów zapobiegawczych i wychowawczych. Z uwagi na to, że wymierzona oskarżonemu przez Sąd I instancji kara pozbawienia wolności jest rażąco niesprawiedliwa, Sąd Okręgowy uwzględniając apelację oskarżyciela publicznego zmienił wyrok zaostrzając ją do 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony M. K. swoim zachowaniem, dotychczasowym trybem życia i już kolejnym działaniem w warunkach art. 64 § 2 kk, dał dobitny wyraz swego nieposzanowania dla zasad porządku prawnego. Oskarżony był już wielokrotnie karany za przestępstwa (w tym m. in. dwukrotnie za występki rozboju), co świadczy o jego zupełnym braku szacunku dla dóbr chronionych prawem. Oskarżony mimo, że jest osoba młodą i zdrową, nie jest zainteresowany podjęciem wysiłku zdobycia stałej pracy, a w zamian za to obrał drogę zdobywania środków finansowych na zaspokojenie swych potrzeb poprzez naruszanie dorobku innych osób dodatkowo stosując wobec nich przemoc. Fakt, iż oskarżony ponownie popełnił przestępstwo świadczy o znacznej jego demoralizacji i negatywnym stosunku do powszechnie przyjętych wartości społecznych, a także o pogłębiającym się nieuszanowaniu przez niego zasad porządku prawnego. Wskazuje to na konieczność stosowania wobec M. K. dłuższego procesu resocjalizacji i oddziaływaniu na jego postawę w warunkach izolacji penitencjarnej zaś orzeczona kara pozbawienia wolności ochroni społeczeństwo przed niebezpieczeństwem ponownego popełnienia przestępstwa przez oskarżonego.

Na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do oskarżonego okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania i tymczasowego aresztowania z uwzględnieniem odbytej przez oskarżonego w trakcie stosowania środka zapobiegawczego kary 15 dni pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie w sprawie o sygn. akt V W 487/10.

Mając na uwadze powyższe, w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy stwierdzając ponadto, że nie jest on dotknięty innymi wadami, które powinny być brane pod uwagę przez sąd odwoławczy z urzędu.

Zgodnie z wnioskami obrońców z urzędu oskarżonych, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na ich rzecz kwoty wynagrodzenia za obronę w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług uwzględniając również trzy dodatkowe terminy rozprawy zaś mając na uwadze sytuację materialną oskarżonych, którzy są pozbawienia wolności i nie mają możliwości uzyskania realnych dochodów jak też pomimo przebywania na wolności nie uzyskują stałych dochodów, Sąd zwolnił ich od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.

SSO Aleksandra Mazurek SSO Sebastian Mazurkiewicz SSR del. Justyna Dolhy